

Wszechświat jako jeden byt – Nadświadomość. Panpsychizm

Wszechświat stanowi jeden żywy byt, organiczny obiekt, wszechświatomy organizm, w którym realizują się różne świadomości, powiązane energetycznie na poziomie kwantowym. W ostateczności te wszystkie świadomości są sposobami realizowania się jednej Nadświadomości. Wszechświat można uznać za jeden obiekt kwantowy, a zachowania typowe dla układów kwantowych mogą zachodzić także w skali kosmicznej. „Kosmos kwantowy” stanowiłby superpozycję wszystkich możliwych stanów Wszechświata, które posiadają swój sposób istnienia.

Wszechświat jako całość jest świadomy siebie i ma świadomość swoich części, czyli wszystkich poziomów wymiarowych. Z naszej uwarunkowanej perspektywy doświadczania sądzimy, że skoro to my jako osoby posiadamy świadomość, to dzięki temu możemy pojmować Wszechświat, myśleć o nim, snuć refleksję nad rzeczywistością, która nas otacza. Równie dobrze może być tak, że to Nadświadomość całości – jedności udziela swojej świadomości niższemu bytom, wcielając się w nie, i za pomocą stworzeń niższych wymiarów poznaje świat, co oznaczałoby, że to Nadświadomość rozchodząca się w rzeczywistości równocześnie ją poznaje. Nadświadomość jest w jakiś sposób złana ze światem i sama siebie poznaje, sama jest siebie świadoma oraz świadoma wszystkich stworzeń, a używa ich jako narzędzia do zdobywania wiedzy, którą także sama wciela w rzeczywistość. Oznacza to, że

Najwyższa Inteligencja za pomocą siebie samej, czyli boskiej informacji, kreuje świat.

Świadomość nie wyłania się na podstawie materii, lecz od zawsze ją kreuje na podstawie informacji, którą ma w sobie. Informacja, wcielając się, sprawia, że materia ożywia się, to znaczy ma rację bytu, bo materia sama z siebie jako taka nie istnieje. Jest ona wprowadzona do bytowania tylko dlatego, że posiada w sobie ratio – sens istnienia, czyli samoświadomość.

Panpsychizm (od słowa *pan* – „wszystko” i *psyche* – „świadomość”, „umysł”) zakłada, że cała rzeczywistość przeniknięta jest umysłem albo też świadomością⁶⁰ (choć pojęć tych nie należy dosłownie utożsamiać, to w tekście używane są nieraz zamiennie).

Świadomość jest wszechobecna na każdym poziomie egzystencjalnym i w każdym stworzonym bycie. Każda sfera rzeczywistości posiada w sobie pewien poziom świadomości. Natura, czyli istota świata, jest świadomością, czyli doświadczeniem bytu⁶¹. Można stwierdzić, że rzeczywistość zbudowana jest za pomocą świadomości, która stanowi jedyną strukturę bytu. Cała rzeczywistość jest doświadczeniem i cały świat sam siebie doświadcza, bo jest świadomością siebie. Nawet cząstki elementarne są w jakiś sposób świadome siebie, bo także doznają istnienia. Bardziej adekwatne jest stwierdzenie, że wszystko, co istnieje, to są jakieś ośrodki doświadczające. Wszystko, co realnie istnieje, jest rodzajem aktywności energii⁶². Energia stanowi budulec świata rzeczywistości i można ją uznać za substancję rzeczy⁶³. Natomiast prawdziwa istota energii przejawia się poprzez doświadczenie⁶⁴.

⁶⁰ G. Strawson, *Fizykalistyczny panpsychizm*, „Roczniki Filozoficzne” 2018, t. LXVI, nr 1, s. 181.

⁶¹ Por. tamże, s. 182.

⁶² Por. tamże, s. 184.

⁶³ Por. W. Heisenberg, *Fizyka a filozofia*, tł. S. Amsterdamski, Warszawa 1965, s. 47, za: G. Strawson, dz. cyt, s. 184, przypis 1.

⁶⁴ Por. G. Strawson, *Fizykalistyczny...*, dz. cyt., s. 184.

Niektórzy zakładają, że doświadczenie jest umysłem⁶⁵. Doznawanie różnych wrażeń jest swoistym przyjmowaniem wiedzy, poszerzaniem zasobu informacji o rzeczywistości, a tym samym jest jakąś inteligencją, można rzec – umysłem. Niekoniecznie trzeba zakładać, że świat jest w swej istocie umysłowy albo też materialny, można założyć, że jest on wrażeniowo-doznaniowy⁶⁶.

Każda indywidualna świadomość, poznając siebie czy też inne jaźnie oraz to, co uważa za świat obiektywny, w rzeczywistości poznaje Nadświadomość, która jest we wszystkim. Wszystko, co istnieje, stanowi właściwie interpretację, jakiej dokonuje każda świadomość. W każdej jaźni istnieje indywidualna wizja świata. Takich wizji jest nieskończenie wiele. Każda z nich zarazem może być iluzją, ale jednocześnie odnosi się do rzeczywistości. Gdzie wobec tego istnieje realna rzeczywistość? Realnością jest tylko to, co jest trwałe i nieśmiertelne. Sama świadomość rozumiana jako ekran – odbiornik świata jest nieśmiertelna. Jednak doznania, doświadczenia, wrażenia i obrazy odbijające się na ekranie mogą być jedynie złudzeniem poznawczym. Czy to złudzenie istnieje odwiecznie, czy też iluzja jest trwałym zapisem, który jest doskonale znany Stwórcy? Wszystkie możliwe doświadczenia i wrażenia oraz doznania, jakie są udziałem różnych stworzeń, są od zawsze zakodowane na bazowym poziomie bytowym, niemniej jednak różne świadomości w swoich właściwych czasach nie zawsze doznają tych doświadczeń, nie są bowiem ich trwałymi posiadaczami.

Nie wiadomo, co właściwie jest nieśmiertelne. Można stwierdzić, że nieśmiertelny jest sam Boski Stwórca jako Projektant rzeczywistości, który aranżuje symulacje życia. Ale czy rzeczywiście jest to symulacja? Życie bowiem, jak zakłada jego definicja, jest nieśmiertelnością, bo nie podlega prawom unicestwienia. Sam Stwórca jest życiem i sam

⁶⁵ Por. tamże, s. 189.

⁶⁶ Tamże.

dla siebie tworzy grę, w którą się angażuje. Bez świadomości Wszechświat nie istnieje, bo kosmos musi być uświadamiany, poznawany. Przecież tylko jakaś świadomość może zaświadczyć, że cokolwiek istnieje, bo jedynie jaźń może posiadać na ten temat wiedzę.

Świadomość jest zbiorem wszystkiego, co realnie istnieje czy też potencjalnie może zaistnieć. Wszechświadomość przenikająca wszystkie poziomy Wszechświata jest fundamentalnym poziomem rzeczywistości, gdzie wszystko zostaje zapisane. Różne wymiary rzeczywistości, w tym także czasoprzestrzeń, tworzą się na fundamencie wszechogarniającej informacji. Umysł Wszechświata zawiera w sobie wszystkie realizacje życia naraz, nie tyle jako ewentualności, co aktualności. W Świadomości, jako podstawowym poziomie istnienia, tkwią w zarodku możliwości, czyli wewnętrzne potencje, które stanowią całą zakodowaną informację o świecie. Świadomość stwarza świat i można się zastanowić, czy dokonuje ona wyboru z niezliczonych możliwości i kreuje tylko jeden wariant rzeczywistości, czy też stwarza nieskończoną liczbę wariantów Wszechświata. A może istnieje jedna rzeczywistość, lecz realizująca się na wielość sposobów? Wszystkie indywidualne świadomości są bowiem częstkami Najwyższej Świadomości, która objawia się na różne możliwości. W Najwyższej Świadomości tkwi pełnia mocy działania, a przejawia się ona na wielość różnorodnych sposobów za pomocą indywidualnych świadomości. Każda ze świadomości manifestuje jakąś możliwość rozwojową. Na bazowym poziomie egzystencjalnym istnieje zaledwie jeden Umysł, a indywidualne umysły są jego częściami. Nadrzędny Umysł jest całością dzieła stwórczego na poziomie zarówno duchowym, jak i materialnym. Właściwie to aktywna jest tylko jedna Świadomość, która zawiera się w jednostkowych uwarunkowanych umysłach. Najwyższa Świadomość w ten sposób umożliwia sobie wielorakie działanie, zawsze będąc w teraźniejszości.

W swej czystej esencji świadomość istnieje poza materią, chociaż działa w ramach jej struktur, od zawsze wciela się w materię i ją

ożywia. Materialistyczna nauka zakłada, że skoro mózg jest materialny, to i jego wytwory są materialne, a świadomość jakoby miałaby wyłaniać się z aktywności mózgu. Ale czy rzeczywiście myśli są wytworem procesów fizjologicznych, jakie zachodzą na poziomie sieci neuronalnej? Na fundamencie biologicznej podstawy zachodzą wyładowania elektryczne, jakieś przepływy energii, które jednak są czymś wewnątrznie motywowane do ruchu. Istnieje bowiem jakaś niematerialna siła, która uruchamia cały mechanizm biologiczny i żyje w nim – jest to właśnie Świadomość, która sama w sobie jest niefizykalna. Świadomość koordynuje wszystkie struktury we Wszechświecie, galaktyki czy systemy planetarne. Wszystkie gwiazdy, w tym Słońce, także posiadają świadomości, organizując wokół siebie system zależności. Planety, zajmując swoje określone miejsce, wypełniają plan najwyższej inteligencji. Istnieją zarówno bardziej globalne świadomości, jak i te indywidualne. Nie ma miejsca ani czasu, w których nie byłoby świadomości. Nie pojawia się ona z jakiegoś stanu nicości, by działać w określonej chwili w naszym wymiarze, lecz jest od zawsze i wszędzie.

Najwyższa Świadomość to podstawa, na której pojawiają się niższe poziomy, struktury czy układy, również ze swoją świadomością, a jeszcze niżej znajdują się indywidualne osobowe świadomości. Im doskonalsza świadomość, tym większe ma doświadczenie związku z całością. Najwyższa Świadomość, jako połączona ze wszystkim, to pełnia wiedzy, doskonałe poznanie. Ewolucja stworzenia polega na tym, że świadomość schodzi na niższe poziomy do świata materialnego czy też staje się materią. Całość uniwersum składa się z nieskończonej liczby poziomów, które posiadają swoją świadomość, a wszystkim zarządza tylko jeden Umysł, który kreuje rzeczywistość w ten sposób, że rozdziela się, to znaczy doświadcza na wielość różnorodnych sposobów, i tworzy w sposób nieskończony wielowymiarową rzeczywistość. Istnieje jedno nieskończone pole dla działania psyche,

która stawia przed sobą wszystkie możliwości i nieustannie kreuje poziomy bytowe, w których żyje. Ten uniwersalny Umysł doznaje egzystencji za pośrednictwem stworzeń, które sam stwarza i które są dla niego narzędziem poznawczym.

Na najwyższym poziomie bytu istnieje absolutna jedność wszystkiego, gdzie wszystko jest świadome i objawione. Wszystkie galaktyki, gwiazdy, systemy planetarne są ze sobą powiązane i tworzą ściśle dopracowaną hierarchiczną strukturę, która organizuje się według rozumnych zasad. Różne poziomy świadomości istnieją w ramach jednej Świadomości, która jest rozumem wszechstworzenia.

Skoro istnieje ruch zstępujący (*descensus*) świadomości, która wchodzi w materię, to istnieje też ruch wstępujący (*ascensus*) świadomości, która wychodzi poza materię. Z wyższych poziomów wyłaniają się niższe stopnie bytu. Na fundamentalnym poziomie rzeczywistości od zawsze wszystko jest, natomiast to zróżnicowanie rozgrywa się procesowo tylko w rzeczywistości czasowej. Zarazem wszystko istnieje od zawsze, jak też każde indywiduum ma swój czas. Trudno uchwycić, że istnieje jakiś indywidualny element, skoro zawiera on w sobie kolejne elementy w niższych sferach. Z naszej perspektywy wygląda to tak, że coś powstaje w drodze ewolucji, a Wszechświat niejako rozwija się do przodu. Z perspektywy wieczności wszystkie „procesy” są już jakby na siebie „nałożone”.

Układ Słoneczny jest koordynowany przez Słońce, które znów podporządkowane zostaje wyższej hierarchii i porusza się zgodnie z ustalonym rytmem Wszechświata w obrębie Drogi Mlecznej. Nasza galaktyka także podlega jeszcze wyższym prawom. Każdy byt spełnia swoją funkcję we Wszechświecie. Nie tylko człowiek, jako istota rozumna, ma świadomość, ale również mają ją zwierzęta, rośliny i wszystko, co go otacza, a także cała planeta Ziemia.

Świadomość, rozdzielając się w sobie, zbiera informacje szczegółowe ze świata stworzonego, chociaż te informacje są już zapisane na

poziomie jedności. Zgodnie z teorią animizmu nawet w każdej materialnej rzeczy znajduje się psyche, a dusza ożywia każdy element bytu. To, co zalicza się do natury nieożywionej, np. minerały, woda, jest przeniknięte duchem ożywczym.

Całe uniwersum jest jak żywy organizm wszechstworzenia, gdzie każdy byt pozostawia trwały ślad w wymiarze, w jakim funkcjonuje, i wpływa na pozostałe poziomy egzystencji. Rozwój świata przebiega swobodnie, elastycznie, a nie mechanistycznie.

Wydaje się nam, że nasza świadomość znajduje się w mózgu i utożsamiamy ją z myślami, które są przez ten organ generowane. W rzeczywistości natura materialna nie produkuje świadomości, chociaż współczesna nauka sądzi, że to mózg stwarza dla niej pewne oprogramowanie. Świadomość w takim ujęciu byłaby jakąś „psychiczną” aktywnością mózgu, przepływem impulsów elektrycznych w sieci neuronalnej, aktywnością białek i nic więcej. Świadomość byłaby iluzją wyprodukowaną na podstawie biologicznej, efektem mechanistycznej ewolucji. Materia jednak nie przekształca się w sposób przypadkowy, a powstanie różnorodnych zjawisk ma swoją głębszą przyczynę.

Na fundamentalnym poziomie rzeczywistości istnieje jedność, która objawia się na różnych poziomach bytu. Najwyższa Świadomość sama stwarza sobie różne możliwości objawiania i przenika każde stworzenie, rozumnie kieruje rozwojem rzeczywistości. Nie ma ślepej selekcji biologicznej, lecz istnieje jakiś organiczny zegar ukryty w głębi natury, który żyje i jest świadomy samego siebie. Natura inteligentnie się rozradza, bo ma swoistą wolność przejawiania się. Ta swoboda ruchów pozwala jej wybierać to, co najlepsze, optymalizować swoje działanie. A wszystko po to, by pomnażać życie. W końcu życie rodzi życie, samopomnaża się, bo chce się ciągle realizować. Życie bowiem istnieje od zawsze.

Rzeczywistość nie jest tym, za co ją uznajemy. Rzeczywistość ujmujemy w kategoriach czasoprzestrzeni, bo doświadczamy jej za pomocą

pięciu zmysłów, dzięki którym informacje ze świata zostają dostarczane do mózgu. Informacje te są tam przetwarzane i interpretowane, dzięki czemu w naszym umyśle tworzy się określona wizja świata. W uwarunkowanym umyśle ludzkim znajduje się obraz rzeczywistości. Jednak czy jest on wiernym jej odbiciem, czy też może umysł sam tworzy rzeczywistość? Cała rzeczywistość właściwie jest tworem Boskiego Umysłu i to Nadświadomość kreuje byt. Kreacja ta zachodzi w sposób nieustanny. Kreacja Absolutnej Świadomości zapewnia wszystkiemu nieśmiertelność.

Według zasady mentalizmu Wszechświat jest mentalny, czyli świadomy. Wszystko to, co się rozgrywa we Wszechświecie, jest wytworem Absolutnej Świadomości, która doświadcza wszystkich wrażeń i doznań oraz aspektów życia poszczególnych stworzeń. Boski Umysł „myśli” o istnieniu wszystkiego, co jest, i wszystko jest jego mentalnym tworem. Na fundamentalnym poziomie to mentalna rzeczywistość jest nieśmiertelna i to na jej podstawie kształtuje się to, co wydaje się przemijające. Wszechwiedza istniejąca w Umyśle Boga jest odwieczna i to ona buduje świat. Na podstawie wiedzy – informacji tworzone są struktury rzeczywistości. Wszystkie informacje znajdują się w jednej Nadświadomości, ale na różnych poziomach bytowych (świadomościowych) te informacje różnie są przetwarzane i interpretowane. Ludzkie mózgi też są swoistymi odbiornikami informacji, które są zawarte w rzeczywistości. Mózg i pięć zmysłów działają jak filtry, które selekcjonują informacje. Dlatego uwarunkowane umysły nie odbierają całej informacji o rzeczywistości, ponieważ wiele informacji jest niedopuszczanych do naszej świadomości.

Cokolwiek istnieje, ma swoją przyczynę, a także samo staje się przyczyną jakiegoś skutku. Każdy, nawet najmniejszy, ruch czy drgnięcie na poziomie fizycznym, jak i każda myśl czy intencja na poziomie mentalnym mają ogromne konsekwencje, rozciągające się na całą strukturę Wszechświata. Każde zdarzenie (jeśli zaszło, zachodzi czy